

Protokół nr II/18
z sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego
w dniu 27 listopada 2018 r.

Ad. 1 Otwarcie obrad i stwierdzenie wymaganego kworum.

Obrady II sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego VI kadencji otworzył o godz. 13⁰⁰ Przewodniczący Rady Powiatu Pszczyńskiego Paweł Sadza. Na wstępie poinformował, iż zgodnie z *par. 18 ust. 2a Statutu Powiatu obrady Rady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk*. Z kolei przebieg sesji zostanie zarejestrowany na karcie CF, nagranie to stanowić będzie załącznik do protokołu. Ponadto poinformował również, iż klauzula informacyjna dotycząca obowiązku informacyjnego RODO w sprawie nagrywania przebiegu sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego, umieszczona jest na tablicy ogłoszeń przed Biurem Rady. Przekazał, że ustawowy skład Rady wynosi 23 radnych i na podstawie listy obecności stwierdził, iż w sesji uczestniczy 23 radnych. Liczba ta stanowi kworum, co umożliwia podejmowanie prawomocnych uchwał (**zał. nr 1 do prot. – lista obecności radnych**). Kolejno przywitał wszystkich przybyłych gości (**zał. nr 2 do prot. – lista obecności gości**). W szczególności powitał Wójta Gminy Miedźna p. Jana Słoninkę, gratulując jednocześnie wygranych wyborów. Poinformował, że jest to pierwsza sesja Rady, która odbywa się przy pomocy systemu Esesja, w związku z powyższym poprosił o cierpliwość, by móc przepracować system w trakcie sesji i zgłosić wszystkie uwagi, jeżeli takowe pojawią się oraz wspólnie nauczyć się korzystania z niego. Następnie przekazał, że wszyscy radni otrzymali porządek obrad (**zał. nr 3 do prot.**), który w tym miejscu uzupełnił o dodatkowy projekt uchwały w sprawie:

4.4.) wynagrodzenia Starosty Pszczyńskiego (Druk Nr 4).

Dodał, że obowiązkiem Rady Powiatu jest ustalenie wynagrodzenia Starosty Powiatu Pszczyńskiego, z mocą obowiązującą od dnia 19 listopada br., czyli od ubiegłotygodniowej sesji. Następnie zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos odnośnie porządku obrad lub jego uzupełnienia, wobec braku chętnych do zabrania głosu poddał pod głosowanie imienne porządek obrad sesji z powyższą zmianą. Jednocześnie przypomniał, że *zgodnie z par. 11, ust.1a Statutu Powiatu głosowania jawne na sesjach Rady odbywają się za pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu głosowań radnych*, czyli za pomocą tabletów z systemem Esesja, które posiadają wszyscy radni (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**) (**zał. nr 4 do prot.**).

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad z powyższą zmianą został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu.

Ad. 2 Przyjęcie protokołu z sesji z dnia 19 listopada 2018 r.

Prowadzący obrady przystąpił do realizacji punktu 2 porządku obrad tj. przyjęcia protokołu z I sesji Rady z dnia 19 listopada 2018 r. Poinformował, że do dnia dzisiejszej sesji, nikt z radnych nie złożył wniosku o dokonanie zmian w zapisie protokołu wyłożonym do wglądu. W związku z powyższym zapytał radnych, czy ktoś chciałby, to uczynić w dniu dzisiejszym?

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, poddał pod głosowanie imienne projekt protokołu z I sesji Rady Powiatu (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**) (zał. nr 5 do prot.)

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 1 głos

Przewodniczący Rady stwierdził, że powyższy protokół został przyjęty przez Wysoką Radę pozytywnie większością głosów.

Ad. 3 Sprawozdanie Starosty z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady poinformował, że punkt 3 porządku obrad dotyczy sprawozdania Starosty z pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym, po czym poprosił p. Starostę o jego przedstawienie.

P. Starosta Pszczyński Barbara Bandoła przedstawiła sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatu Pszczyńskiego w okresie *od dnia 19 listopada 2018 r. do dnia 26 listopada 2018 r.* (zał. nr 6 do prot.). Dodała, że w piątek 23 listopada br. udała się wraz z p. Starostami do Szpitala na roboczą wizytę i rozmowę z Dyrekcją Szpitala. Z uwagi na to, że temat ten jest bardzo ważny i priorytetowy, wszyscy musimy śledzić, to co dzieje się w Szpitalu, dlatego poprosiła Przewodniczącego Rady o udzielenie głosu Dyrektorowi Szpitala Powiatowego w Pszczynie p. Marcinowi Leśniewskiemu, który w bardzo konkretny sposób przedstawi aktualne dane dot. sytuacji Szpitala.

Dyrektor Szpitala Marcin Leśniewski na samym początku pogratulował wszystkim radnym, bowiem coś co jest najważniejsze z punktu widzenia pacjentów, tj. mandat i uznanie wyborców, to jest to co radni uzyskali i są bardzo wdzięczni wyborcom, a pracownicy są bardzo dobrze i ciepło nastawieni na współpracę z całą Radą Powiatu. Przekazał, że pozwoli sobie zacytować siebie sprzed kilku sesji i do znudzenia powtarza jedno zdanie, że „wszystkich boli tak samo” w związku z tym uważa, że nic tak nie jest wspólne dla wszystkich radnych powiatowych i mieszkańców tego Powiatu, jak walka z bólem, a potrafimy to robić poprzez Szpital Powiatowy. Przekazał, że postara się zabrać, jak najmniej czasu, w którym przypomni wszystkim, którzy są po raz pierwszy oraz tym, którzy brali udział w wielkiej batalii związanej ze Szpitalem, kilka dosłownie spraw związanych z zaszłościami w tym Szpitalu. Szpital Powiatowy w tym miejscu, w którym wszyscy go widzą funkcjonuje od roku 1867. Przekazał, że jest w wieku w którym pamięta się wszystkie lokalizacje Szpitala Powiatowego. Mieścił się w nieistniejącym wcześniej Szpitalu Joannickim w tzw. Willi Nasego, czyli Dyrektora Dóbr Książących. W latach 1945 – 2011 nie był to już prywatny Szpital Zakonu Joannitów finansowany przez Księcia, tylko był to Szpital Powiatowy, który właściwie mieścił się w tych kilkudziesięciu latach historii w 3 budynkach w Willi Nasego w budynku pojoannickim, który bardzo szybko zniknął, w Palais, tj. budynku, który stoi do dziś,

a który wszyscy dobrze znają, bowiem był to budynek Generalnej Dyrekcji Dóbr Książących po 1944 r. przekształcony w Szpital Powiatowy i wreszcie mniej więcej 30 lat temu powstał nowy budynek, który wszyscy znają, który góruje nad miastem. Jego projekt powstawał pół wieku temu, zaś kolejne ćwierć wieku był budowany i ponad ćwierć wieku funkcjonuje. Przekazał, że lipiec roku 2018 był jedynym miesiącem w historii tego miasta i tej ziemi od głębokiego średniowiecza, kiedy Szpital nie istniał. W latach 2011 - 2018 Szpitalem zarządzał prywatny operator, co skończyło się sytuacją, w której zniknęła załoga Szpitala, zaś budynek funkcjonował na tyle, że dało się w nim leczyć ludzi, ale nie było bardzo komu, co skończyło się odebraniem kontraktu przez NFZ. Niestety Szpital zniknął i ogromnym wysiłkiem niezwyklej Rady Powiatu poprzedniej kadencji, która wzniosła się ponad wszystkie możliwe ograniczenia i uprzedzenia oraz animozje, jednym głosem powiedziała „tak” wiedząc, jakie są koszty funkcjonowania i jakie mogą być koszty jego odzyskiwania. Dodał, że gigantyczna praca kilkunastu osób pracujących w Starostwie, które dane mu było w jakiś sposób koordynować pozwoliła na odzyskanie Szpitala. Dodał, że na uruchomienie Szpitala było jedynie 36 godzin. W dniu 30 lipca br. o godz. 17⁰⁰, po krótkich negocjacjach z NFZ dowiedziano się, że mamy kontrakt. W nocy z 31/1 sierpnia trzeba było uruchomić Szpital nie mając ani jednej ampułki leku, strzykawki, dokumentu, papieru, czy komputera. Przekazał, że udało się to zrobić w 36 godzin, a pacjent przyszedł ze złamana nogą w nocy o 23⁵⁵. Przekazał, że na sam koniec mówi o zasługach pielęgniarek, fizjoterapeutów, salowych, położnych, lekarzy, którzy mimo niepewnej sytuacji porzuciła możliwość zmiany miejsca pracy na inne i przystąpiła do pracy. W miesiącu sierpniu, wrześniu, październiku oraz listopadzie funkcjonuje na nowo Szpital Powiatowy. W Szpitalu na dzień dzisiejszy funkcjonuje kilkanaście obszarów bezpośrednio związanych z udzielaniem pomocy pacjentom, tj. izba przyjęć, laboratorium analityczne, zakład rehabilitacji, oddział geriatry, dział farmacji, który zaopatruje w leki, materiały opatrunkowe i szewne cały Szpital, zakład rentgenodiagnostyki z funkcjonującym tomografem komputerowym oraz niedawno otwarta i uruchomiona pracownia endoskopii do badań górnego i dolnego odcinka przewodu pokarmowego, oddział neurologiczny, neonatologiczny, czyli noworodkowy, ginekologiczno-położniczy, intensywnej opieki medycznej, blok operacyjny i trakt porodowy, oddział chirurgii ogólnej i laparoskopowej, oddział chorób wewnętrznych, oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej. Na godzinę 9⁰⁰ dnia dzisiejszego, po niespełna 4 miesiącach działania Szpitala, może przedstawić kilka cyfr, które jego zdaniem jasno i precyzyjnie mówią o tym jak bardzo ten Szpital jest potrzebny i niezbędny na Ziemi Pszczyńskiej. Przyjętych zostało prawie 6 000 pacjentów, z tego ponad 2 500 zostało pacjentami tego Szpitala, bowiem było hospitalizowanych (jedni 3 dni, inni 30 dni). Poinformował, że prawie 3 500 pacjentów zostało zaopatrzonych na izbie przyjęć, tzn. albo nie wymagali hospitalizacji, albo udzielono im wystarczającej pomocy np. w postaci zaszycia rany, złożenia złamania, zagipsowania, czy głębszego zdiagnozowania, albo pacjenci z prawie 3 500 zostali przewiezieni do innych wysokospecjalistycznych ośrodków. Jeśli w lipcu br. nie zarejestrowano żadnego urodzenia dziecka, to przez 4 miesiące urodziło się ponad 200 dzieci. Dodał, że nie ma placówki zdrowia, która nie miałaby również smutnej części pracy, tj. zmarło ponad 50 pacjentów. Poinformował, że mamy bardzo trudno funkcjonujący zespół operacyjno - porodowy. Na drugim piętrze

Szpitala znajduje się trakt porodowy oraz blok operacyjny. Do dyspozycji są 3 sale porodowe, które są cały czas remontowane. Ilości zabiegów operacyjnych są ilościami wykonywanymi w ciągłym remoncie. Najpierw trwał remont sali do cięcia cesarskiego. W poniedziałek zakończył się remont sali operacyjnej dla oddziału ortopedii. Jutro zaczyna się remont podłogi w sali operacyjnej, chirurgów i ginekologów. Chirurgzy wykonali ponad 200 zabiegów operacyjnych, ortopedzi wykonali ich prawie 200, zaś ginekolodzy prawie 300. Dodał, że są to niezwykle konkretne liczby, które pokazują, że Szpital w kształcie, w jakim jest, na pewno jest potrzebny i dla wszystkich, którzy mieli cień wątpliwości, czy podejmują dobrą decyzję, jest to chyba jasna odpowiedź. Wg stanu na godz. 9⁰⁰ na poszczególnych oddziałach mamy następujące liczby pacjentów, tj. na geriatrici 5 pacjentów na 6 łóżek, na neurologii 13 pacjentów na 15 łóżek, na oddziale intensywnej terapii 4 pacjentów na 6 łóżek, na neonatologii 9 pacjentów na 10 łóżek, na ginekologii 16 pacjentek na 19 łóżek, na chirurgii 16 pacjentów na 16 łóżek, na internie 41 pacjentów na 40 łóżek i na ortopedii 17 pacjentów na 16 łóżek. Poinformował, że są to dane, które bardzo zmieniają się i po 3 godzinach wszystko już zupełnie inaczej wygląda. Generalnie Szpital jest zapełniony poza piątkiem, kiedy robi się trochę więcej miejsc, który jest wypełniony w 100 i więcej procentach. Odnośnie pracowników Szpitala przekazał, że w tej chwili w Szpitalu pracuje około 360 osób, w tym 4 fizjoterapeutów, 9 laborantów analityków, 80 lekarzy, 132 pielęgniarki, 31 położnych, 15 pracowników administracji, 6 pracowników technicznych, 17 ratowników medycznych, 30 salowych, 12 techników RTG, czy techników laboratoryjnych. Dodał, że należy również pamiętać o tym, że cały czas administracja i pracownicy techniczni obsługują również funkcjonującą, niejako przy Szpitalu, Spółkę Centrum Przedsiębiorczości. Ku jego radości, choć nie tylko, jego Szpital rozpoczął kształcenie medyków. Trzy tygodnie temu miał przyjemność poprowadzić zajęcia dydaktyczne dla studentów o kierunku fizjoterapii. W większości przypadków podpisane zostały umowy na kształcenie studentów ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, z Wyższą Szkołą Biznesu, z Górnośląską Wyższą Szkołą Handlową, Akademią Wychowania Fizycznego i Państwową Wyższą Szkołą Zawodową kształceni są pielęgniarze, pielęgniarki, fizjoterapeuci. Pojawiają się również lekarze w aspekcie praktyk klinicznych oraz studenci, którzy przychodzą na wolontariat. Poinformował, że mówi o tym celowo, bowiem wydaje mu się, że to jest właśnie kierunek, który jest w stanie uchronić Szpital przed zmianami, które prawdopodobnie najpewniej nastąpią w geografii ośrodków świadczących usługi z zakresu leczenia zamkniętego. Poinformował, że Prezes Centrum Przedsiębiorczości Janusz Kasza w sposób niezwykle precyzyjny przygotował rozliczenia finansowe dotyczące Szpitala. Poinformował, że na spotkaniu połączonych Komisji przedstawi bardziej szczegółowo dane, ale chce pokazać pewne tendencje, tj. zarówno przychody, jak i koszty w ciągu trzech miesięcy bardzo wzrosły (od pacjenta, który pojawił się, jako pierwszy po dziś dzień mamy prawie 6 000), dlatego też poziom wykonania kontraktu rośnie. W pierwszym miesiącu od wykonania 60% kontraktu, podczas gdy nikt w NFZ nie dawał szans na wykonanie 20-30%. Za miesiąc październik udało się dojść do 96% wykonania kontraktu. Dodał, że NFZ regularnie wszystko sprawdza i przelicza, bo nie chce uwierzyć, mówiąc że niemożliwym jest, aby nowopowstały podmiot, który nie miał niczego na starcie był w stanie osiągnąć niemalże pełną wydolność w ciągu 3 miesięcy. Przekazał, że wie z jaką niezwykłą załogą

pracuje od samego początku ostrożnie obiecywał, że w okolicach stycznia, najpóźniej lutego 2019 r., czyli po pół roku funkcjonowania Szpitala, będzie zbliżać się do wykonania 100%. Poinformował, że udaje się już zbliżyć po 3 miesiącach, co tylko pokazuje, jak bardzo ludzie chcą się leczyć w tym Szpitalu i jak bardzo zespół medyczny i cała obsługa Szpitala daje radę. Oczywiście nie odbywa się to bez potknięć, kolejek czy problemów ze zbyt małą ilością personelu, czy sali operacyjnych, ale efekt jest bardzo konkretny. Stosunek przychodów do kosztów wypada na niekorzyść przychodów, co jest zrozumiałe, bowiem nie ma takiego szpitala powiatowego, w którym koszty działalności są w pełni pokrywalne z funduszu NFZ, przynajmniej osobiście o takim nic nie wie. Dodał, że dwa tygodnie temu był na spotkaniu z Dyrektorem Szpitala Powiatowego w Jaworznie, który jest większy od Szpitala w Pszczynie, który mówił mu, że od bodajże 27 lat kieruje tym Szpitalem i po raz pierwszy w tym roku wie, że skończy się na minusie bilansowym w wysokości 6 000 000 zł w dosyć bogatym Powiecie, jakim jest Jaworzno. Następnie przekazał, że wynik finansowy w lipcu, kiedy jeszcze nie było Szpitala, był już ujemny w związku z potężnymi kosztami ponoszonymi przez uruchomienie Szpitala. W sierpniu spadł on dramatycznie do poziomu około 1 000 000 zł, w miesiącu wrześniu zaczął szybko rosnąć i rośnie dalej. Poinformował, że dane zostały opracowane za miesiące: sierpień, wrzesień i częściowo za październik i na ich podstawie jesteśmy w stanie przewidywać (pod warunkiem, że nie zmienią się w sposób dramatyczny warunki finansowe dotyczące finansowania działalności Szpitala) i sięgają one najodważniej do marca, gdzie z 1 000 000 zł straty co miesiąc, Szpital zbliży się do jej redukcji o 75%, czyli około 230 000 – 250 000 zł. Wyraził nadzieję, choć nie może tego oprzeć na twardych danych ekonomicznych, że tendencja doprowadzi do tego, że być może na przełomie roku 2019/2020 zbliżymy się do bilansu zerowego. Dodał, że ma świadomość tego, że może jest to pobożne życzenie i jak mówi o tym na spotkaniach dyrektorów szpitali, to „rysują kółko na głowie”, ale nie wiedzą też jak dobra jest to załoga i jak bardzo wspierająca jest pozycja właściciela Szpitala, czyli Powiatu i Rady Powiatu. W dalszej kolejności zaprezentował wyliczoną strukturę kosztów. Największą część zajmują bezpośrednio koszty związane z zatrudnieniem pracowników, do czego dodaje się również pochodne w postaci ZUSów. Zaznaczył, że ponad 65% kosztów związanych z funkcjonowaniem Szpitala są to koszty związane z wynagrodzeniem pracowników. Kolejne koszty związane są ze zużyciem energii, usługi obce (diagnostyka zewnętrzna, przewozy pacjentów, zakupy leków, materiałów opatrunkowych i szewnych). Przewidywania na grudzień wskazują, że o dobrych kilka procent w porównaniu z miesiącem wrześniem wzrosną koszty wydatkowanego pieniądza na sprawy osobowe. W prognozach przewiduje się, że koszty te będą rosły mniej więcej o 5% miesięcznie. Zakłada się, że wzrost kosztów osobowych, będzie wynikał z dotrudniania brakujących osób z personelu medycznego, a nie wzrostu zarobków. Dodał, że w tym miejscu dochodzimy do absolutnie kluczowych spraw związanych z tym już dobrze funkcjonującym Szpitalem, tj. do zagrożeń związanych wprost z istnieniem Szpitala. Przekazał, że wyznaczył 4 obszary zagrożeń i tak stan budynku zarówno pod względem budowlanym, sanitarno-epidemiologicznym, jak i przeciwpożarowym, czy organizacyjnym związanym z wymaganiami stawianymi przez NFZ i musi przyznać, że nie jest najlepiej. Na pewno każdy z obszarów wymaga potężnych nakładów, na które na

pewno nie znajdą się pieniądze w tym obszarze finansowania, który zapewnia NFZ. Drugim zagrożeniem są urządzenia medyczne, które wymagają naprawy i wymiany, nie tylko dlatego, że się psują, ale dlatego, że się dezaktualizują i nie sądzi, że nowe urządzenia radnych, które służą do sprawnego przeprowadzania obrad sesji dotrwały, jeżeli chodzi o nowoczesność do końca bieżącej kadencji. Dodał, że urządzenia medyczne starzeją się jeszcze szybciej, więc wymagają nie tylko napraw, ale też wymiany. Dodał, że wskazany jest też rozwój Szpitala. Dodał, że chce pozyskiwać nowe urządzenia, choćby tylko po to, aby polepszać jakość i myśli, że jest również szansa na pozyskanie dodatkowych kontraktów, choć nie jest tu zbytnim optymistą, niemniej nawet brak nowych kontraktów wymusza w związku z rozwojem medycyny nie tylko szkolenie ludzi, ale również rozwijanie bazy związanej ze sprzętem medycznym. Zagrożeniem głównym, które jest zupełnie niezależne, są to sprawy finansowania. W tego typu szpitalach, czyli liniowych, bojowych, niemal 100% finansowania zależy od środków publicznych przyznawanych ze wspólnych pieniędzy. Ponadto zwrócił uwagę, że problemy związane z budynkiem, albo brakiem finansowania związanego z urządzeniami medycznymi, a także słabym kontraktem NFZ dotyczą wszystkich i one były i będą zawsze. Problemy finansowe i lokalowe i sprzętowe były już w roku 1945, 1967 i 2010. Pewnym novum, jeśli chodzi o ochronę zdrowia w naszym kraju, jak innych krajów w Europie jest niedostatek personelu medycznego. Badania zlecone przez Naczelną Izbę Lekarską, a przeprowadzone przez niezależne firmy audytorskie pokazują, że w Polsce po to tylko, żeby jeden lekarz mógł pracować na nie więcej niż 1- 1,5 etatu brakuje 65 000 lekarzy, czyli połowy obecnego składu zarejestrowanego w Naczelnej Izbie Lekarskiej. Jeszcze nie brzmi głośno na puszczy wołanie związane z brakiem pielęgniarek, położnych, ratowników medycznych oraz fizjoterapeutów, ale jego w Szpitalu już słychać. Rynek pracy mówi nam o tym, że problemy z niedostatkiem lekarzy są dopiero początkiem lawiny i nie jest to w ogóle zależne od nas podobnie, jak nie jest zależne od nas finansowanie z NFZ. Przekazał, że zakłada, iż od Powiatu będzie zależało zabezpieczenie budynku, jego remont i rozwój, a być może od Powiatu i innych samorządów wyposażenie go w dobry sprzęt. Niestety od nikogo z nas nie zależy poziom finansowania z NFZ, a już absolutnie wydaje się, że nie ma szansy i możliwości wpływania na to, czy przybędzie personelu, czy nie. Jego zdaniem idea istnienia Szpitala jest absolutnie umotywowana, przede wszystkim bezpieczeństwem pacjentów i nie tylko mieszkańców tego Miasta, czy gmin i Powiatu. Zaznaczył, że pacjentami są również odwiedzający nas bliscy, a także przejeżdżający przez Pszczynę ludzie. Bezpieczeństwo jest absolutnie zasadniczym składnikiem tej opowieści o sensie istnienia Szpitala. Poprosił aby wziąć również pod uwagę to o czym mówił na spotkaniu Starosty, Burmistrza i Wójtów Gmin wchodzących w skład Powiatu Pszczyńskiego, a mianowicie, że nic innego tak, jak Szpital nie spełnia roli integrującej na tej ziemi. Z jednego zasadniczego powodu, bowiem jest ponad wszelkie animozje, wszelkie osobiste interesy i podziały, bowiem wszystkich boli tak samo i wydaje się, że konkurencja między gminami, politykami, czy komitetami wyborczymi nie ma żadnego znaczenia w obliczu bólu, choroby i cierpienia. Wydaje mu się, że właśnie przez to integrująca rola dla tych ponad 100 000 ludzi jest nie do przecenienia. Trzecim powodem dla którego sens istnienia Szpitala uznaje za konieczny jest rola edukacyjna Szpitala. Mianowicie poruszając się w sieci i gąszczu informacji

zdajemy sobie sprawę, że edukacyjna rola w ochronie zdrowia jest rolą absolutnie podstawową i najważniejszą i nie chodzi tylko i wyłącznie o szczepienia, ale o to, że nie wszyscy mieszkańcy wiedzą, że są pewne wyznaczniki zachowań prozdrowotnych, które mają szansę im gwarantować zdrowie i życie. Taką też rolę spełnia Szpital. Następnie przekazał, że zasygnalizuje jego zdaniem przyszłość tego Szpitala, mianowicie w aspekcie tego, że na 180 szpitali w Województwie Śląskim, tylko 33 są typowymi szpitalami powiatowymi i wszystkie w porównaniu z naszym są nieprawdopodobnie zadłużone oraz tego, że rozmowy z NFZ jasno, aczkolwiek nieoficjalnie pokazują, że polityka Funduszu, jako płatnika będzie zmierzała ku zamykaniu Szpitali Powiatowych. Jego zdaniem jedynym sposobem na jego zachowanie na terenie Pszczyny jest stworzenie nowoczesnej placówki, która będzie stanowiła ośrodek kształcenia klinicznego dla zawodów medycznych, tj. lekarzy, pielęgniarek, fizjoterapeutów, ratowników medycznych, opiekunów medycznych, edukatorów zdrowotnych, czy dietetyków. Jego zdaniem nic nie będzie w stanie uchronić tego Szpitala przez zamknięciem, jak uczynienie z niego miejsca kształcenia pracowników medycznych, w dosyć szeroko już w tej chwili, rozumianym problemie braku personelu medycznego, a będzie on dotykał każdego z nas. Kończąc przekazał, że jego celem było tylko pobieżne, na tyle na ile można było przedstawić sytuację Szpitala, ale jednocześnie głęboki apel o dalszą życzliwość, aby jego każde dalsze wystąpienie traktować, jako szczerą i czystą prawdę w mówieniu o bezpieczeństwie pacjentów, a ze swojej strony deklaruje, że każda uwaga ze strony radnych będzie zawsze wykorzystana, aby ogarnąć jak najlepiej problem bezpieczeństwa pacjentów.

Przewodniczący Rady podziękował przedmówcy za dopowiedzenie do sprawdzania p. Starosty informacji nt. Szpitala oraz za swoisty apel. Jednocześnie poinformował, że najbliższe posiedzenie połączonych Komisji Rady planowane na 10 grudnia br. będzie poświęcone również tematyce Szpitala tak, aby radni, którzy byli w poprzedniej kadencji oraz wszyscy, którzy rozpoczynają swoją pracę, jako radni w tej kadencji, mogli mieć jak najszerzy obraz i jak najwięcej informacji nt. funkcjonowania dzisiejszego Szpitala Powiatowego w Pszczynie. Następnie zapytał, czy są pytania do przedstawionego przez p. Starostę sprawozdania?

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, (że poprzedni Dyrektor Wojewódzkiego Śląskiego Oddziału NFZ) przekazała, iż w wycenie procedur nie ma kosztów pracy pracowników stąd biorą się kłopoty i będzie należało to zmienić. Kolejnym problemem są endoprotezy, które zostały usunięte tylko dzięki temu, że istnieje niezyciowy przepis, że na cesję kontraktu musi się zgodzić ten, który dotychczas wykonywał usługi nawet, jeżeli odbierane mu są za łamanie prawa. W związku z powyższym wniosła pismo do Prezesa Kaczyńskiego, Przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości, Ministra Sprawiedliwości oraz poruszyła ten temat w liście do Ministra Zdrowia. Poinformowała, że oddała ten list na Komisji Zdrowia w Sejmie, która omawiała procesy szpitali wojewódzkich. Przekazała, że chodzi o referencyjność szpitala, bowiem szpitale wyższej referencyjności III stopnia są niedofinansowane i na całe szczęście jest plan przeliczenia kosztu tych procedur. Z uwagi na to, że nasz Szpital ma ortopedię nie należy do grupy średnich, ponieważ byłaby to dziedzina zabiegowa i chirurgia.

Przewodniczący Rady poprosił przedmówczynię, o zadanie pytania.

Radna Bogumiła Maria Boba zapytała Dyrektora Szpitala, czy ma już nowych chirurgów i internistów. Zapytała następnie Przewodniczącego Rady, dlaczego nie pozwala jej podzielić się z Radą tym, co jest istotne oraz jak wygląda wsparcie finansowe gmin dotyczące Szpitala?

Przewodniczący Rady przekazał, że nie o to chodzi, że nie pozwala, ale prosi o zadawanie pytań do sprawozdania z prac Zarządu między sesjami oraz wypowiedzi Dyrektora. Ponadto przekazał, że czas na takie spotkanie robocze zaplanowany został na dzień 10 grudnia br., aby móc w szczegółach opowiedzieć sobie o wszystkich elementach, o których mówi również przedmówczyni.

Dyrektor Szpitala przekazał, że trzech z sześciu wójtów i Burmistrz obecni na Konwencji zadeklarowali konkretną finansową pomoc związaną ze wsparciem Szpitala. Jeżeli chodzi o chirurgów i internistów jest posucha, ale pojawiło się dwóch nowych internistów i jego zdaniem w ciągu najbliższych 2 tygodni, a właściwie do początku grudnia, pojawi się kolejny internista. Dodał, że umówiony jest z dwoma dużej klasy chirurgami na pracę od stycznia.

P. Starosta zwracając się do radnej Bogumiły Marii Boby przekazała, że pytania dotyczące współpracy Starostwa z poszczególnymi włodarzami gmin niekoniecznie powinny być skierowane do Dyrektora Szpitala, ale do Zarządu Powiatu i do niej. Współpraca w tym zakresie jest obowiązkiem Zarządu, którą będzie podejmowała i będą toczyć się poważne rozmowy w tym temacie, o ile gminy będą podtrzymywać deklaracje złożone przez Wójtów poprzedniej kadencji. Biorąc oczywiście pod uwagę swoje warunki i będzie bardzo nakłaniała do współpracy w tym zakresie, bowiem zdrowie jest wspólnym tematem, a Szpital stanowi wspólny problem. Przekazała, że jako Starosta otwiera się na współpracę wszystkich, bowiem uważa, że jest to wspólny problem, a z racji pełnionych obowiązków jej rolą jest rozmawianie z włodarzami gmin, zaś przy wielu rozmowach obecny będzie Dyrektor Szpitala.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu, Przewodniczący Rady przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.4 Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady przekazał, że punkt czwarty porządku obrad dotyczy rozpatrzenia projektów uchwał Rady Powiatu oraz ich podjęcia.

Ad. 4.1)

Prowadzący obrady przekazał, iż pierwszy projekt uchwały dotyczy **uchylenia uchwały Nr XL/316/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie przekazania środków na rozbudowę budynku Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez dwie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 21 listopada 2018 r. **(zał. nr 7 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 23 listopada 2018 r. **(zał. nr 8 do prot.)**.

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **uchylenia uchwały Nr XL/316/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie przekazania środków na rozbudowę budynku Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie** i poddał go pod głosowanie imienne **(podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych)** **(zał. nr 9 do prot.)**.

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr II/13/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **uchylenia uchwały Nr XL/316/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 25 kwietnia 2018 r. w sprawie przekazania środków na rozbudowę budynku Komendy Powiatowej Policji w Pszczynie**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu **(zał. nr 10 do prot.)**.

Ad. 4.2)

Prowadzący obrady przekazał, iż następny projekt uchwały dotyczy **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 21 listopada 2018 r. **(zał. nr 7 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 21 listopada 2018 r. **(zał. nr 11 do prot.)**.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 23 listopada 2018 r. **(zał. nr 8 do prot.)**.

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok** i poddał go pod głosowanie imienne **(podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych)** **(zał. nr 12 do prot.)**.

Głosowanie:

za	- 23 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr II/14/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2018 rok**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 13 do prot.**).

Ad. 4.3)

Prowadzący obrady przekazał, iż kolejny projekt uchwały dotyczy **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018 - 2027**, po czym poprosił o przedstawienie opinii przez wszystkie Komisje Stałe Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Finansów Waldemar Lipus odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 21 listopada 2018 r. (**zał. nr 7 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zdzisław Grygier odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 21 listopada 2018 r (**zał. nr 11 do prot.**).

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Michał Pudełko odczytał pozytywną opinię Komisji z dnia 23 listopada 2018 r. (**zał. nr 8 do prot.**).

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Radny Aleksander Malcher odnośnie przekazania środków na opracowanie audytu dla Szpitala w kwocie 900 000 zł przekazał, że jest to ogromna suma przy deficycie, który mamy w Szpitalu, bowiem jest wiele potrzeb. Dodał, że opis dotyczący wydania środków na ww. cel jest dla niego enigmatyczny, bowiem nie został dokładnie rozpisany. Zwrócił uwagę, że należy się nad tym zastanowić, bowiem chodzi o duże środki pieniężne i wydawanie ich w tym momencie.

Przewodniczący Rady przekazał, że temat dotyczy budżetu Powiatu Pszczyńskiego, a nie budżetu Szpitala.

P. Starosta przekazała, że o ile się nie myli, to w kolejnej uchwale widnieje zapis, o którym mówił radny Aleksander Malcher. Poinformowała, że na posiedzeniu połączonych Komisji będzie mowa na ten temat i radny otrzyma odpowiedź również w formie pisemnej. Zwróciła uwagę, że audyt jest potrzebny ze względu na fakt, iż mamy roszczenia wobec Spółki Centrum Dializa i będziemy zapraszać Spółkę do rozmów w tej sprawie, ale spotkamy się ze Spółką najprawdopodobniej w sądzie i jest potrzebny dokładny wykaz i wycena wszystkich zobowiązań, które można rościć wobec niej. Podczas rozmów w sądzie nie ma możliwości, aby przedstawiać dane szacunkowe, dlatego niezbędny jest kompletny audyt związany z każdą sferą działalności i jest to niezbędne.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem prośby Dyrektora Szpitala odnośnie zaangażowania Rady Powiatu i gmin w pomoc Szpitalowi i w chęć jego trwania są jak najbardziej zasadne i będą rozumiane przez całą kadencję przez wszystkich, niezależnie od tego, kto z której strony siedzi. Niemniej nie zwalnia to z obowiązku, aby przekazywane środki publiczne budżetu Powiatu Pszczyńskiego były z całą pewnością wydawane w tych

miejscach działalności Szpitala, które na ten moment są niezbędne. Zabezpieczenie w Wieloletniej Prognozie Finansowej na rok 2019 sumy 900 000 zł na audyt techniczny budynku, wydaje się być w związku z bieżącymi potrzebami Szpitala olbrzymią kwotą. Gdybyśmy rozpatrywali tylko sprawy sporu ze Spółką Centrum Dializa, co będzie trwało długo i będzie odbywało się najprawdopodobniej, jak powiedziała p. Starosta na drodze sądowej, to byłaby to za mała argumentacja. Naszym podstawowym celem jest, to co powiedział Dyrektor Szpitala w końcowej części. Albo Szpital zostanie postawiony na wysokim poziomie technicznym i medycznym, albo będzie problem z jego utrzymaniem. Dlatego spełniając obowiązek, jakim jest utrzymanie mienia komunalnego, w tym przypadku Szpitala Powiatowego w Pszczynie uważa, że szczególnie w roku 2019 należy skoncentrować się na tych zadaniach Powiatu, które są absolutnie niezbędne do wykonania w nim natychmiast. Jego zdaniem, jeżeli będą spory ze Spółką Centrum Dializa i tak o nich orzeknie sąd, aby powołać biegłych rzeczoznawców sądowych, ale z uwagi, że jest przeciwny wszelkim sporom sądowym, bowiem najpierw należy próbować dojść do porozumienia, niezależnie z kim, ze Spółką Centrum Dializa również. Dlatego też ze swej strony, choć uważa, że ten milion zabezpieczony w budżecie za chwilę znajdzie odzwierciedlenie w budżecie Powiatu Pszczyńskiego, podejrzewa, że potrzeba będzie znacznie większa, natomiast czy ma to być audyt, ma do tego wątpliwości. Nie jest przekonany co do zrobienia audytu, który pozwoli prześwietlić technicznie Szpital, ale nie mamy zgromadzonych na kącie ileś set milionów złotych, aby poddać Szpital kapitalnemu remontowi od początku do końca. Gdy będziemy wg sugestii Zarządu Szpitala i p. Dyrektora dostosowywać Szpital do potrzeb bieżących, jak najlepszych, bowiem uważa, że są ważniejsze potrzeby na 2019 rok, aniżeli wydanie 900 000 zł na audyt. Jego zdaniem, gdyby zapytać p. Dyrektora, co należy zrobić na już w Szpitalu zagospodarowałyby całe 900 000 zł. Przekazał, że jest jak najbardziej za tymi środkami dla Szpitala, ale za takim ich wydaniem, które społeczność Powiatu zrozumie, a Dyrekcja Szpitala i jego Zarząd stwierdzą, że były to dobre działania Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady przekazał, że czuje się w obowiązku uzupełnić informację na temat być może niefortunnej nomenklatury jaka została przyjęta w pełni świadomie przy zapisach zarówno w uchwale budżetowej na rok 2019, jak i Wieloletniej Prognozie Finansowej. Poinformował, że nad tym dokumentem i jego opracowaniem prowadzone były prace przez ostatnie 6 miesięcy, tj. jest nad zakresem tego swoistego audytu. Przekazał, że będzie się posługiwał tą nomenklaturą, choć może rzeczywiście nie odpowiada ona stanowi faktycznemu. Otóż, aby skutecznie dochodzić roszczeń wobec Spółki Centrum Dializa, która była przez nieco ponad 7 lat operatorem Szpitala, konieczne jest przedstawienie w sądzie argumentów, które będą niepodważalne, a takimi są: projekt techniczny wraz z przedmiarem prac, a także z ich skosztorysowaniem. Projekt techniczny zadań, które miały być, a nie zostały w naszej opinii wykonane przez Spółkę Centrum Dializa zarówno, jeżeli chodzi o dostosowanie warunków Szpitala do warunków sanitarno-epidemiologicznych, jak i do przepisów przeciwpożarowych. Zgodnie z informacją przekazaną przez kilku prawników, aby skutecznie dochodzić swoich roszczeń na niebagatelną kwotę, bo co najmniej kilkunastu milionów złotych niewykonanych przez Spółkę prac, a oczekiwanych przez Powiat, konieczna jest dokumentacja przygotowana przez Powiat, co do zakresu tych prac, ich obszaru, ich kwotowania, a także czasookresu ich realizacji. Zaznaczył, że to wszystko będzie pokazane w dokumentacji technicznej. Dokument z którego opracowania Powiat nie jest zwolniony, mimo tego, że potrzeby w Szpitalu są znaczne, jeżeli chodzi o dosprzętowanie, remonty o czym wiele razy prowadzone były rozmowy z Dyrektorem Szpitala, które prace należałoby priorytetowo wykonać. Natomiast konieczność przeprowadzenia tych prac

w Szpitalu w żaden sposób nie zwalnia Powiatu z dochodzenia swoich praw i należności w stosunku do Spółki Centrum Dializa i aby zrobić to skutecznie, należy mieć twarde dokumenty pokazujące to. Dokument będzie obejmować kilka obszarów, jest to dokument analityczny, czyli audytowy, techniczny z wyszacowaniem wszystkich kosztów, a także analityczno-funkcjonalny, który pokaże w jakich miejscach i obszarach, jest dokumentem, który może przysłużyć się również w przyszłości, w jakich miejscach i obszarach można dokonać zmian funkcjonalnych w tym budynku, a mowa tu o przepisach przeciwpożarowych. Głównym zadaniem i założeniem dokumentu jest skuteczne dochodzenie praw Powiatu, jeżeli chodzi o roszczenia względem Spółki Centrum Dializa, ale też dokumentem, który pokaże, jakie są możliwości w zakresie dyslokowania poszczególnych oddziałów, czy poszczególnych komórek organizacyjnych w Szpitalu, jeżeli chodzi o ich funkcjonalność. Jest to dokument, który Powiat musi opracować i należy skutecznie popracować nad pozwem do dnia 30 czerwca 2019 r., bowiem wtedy mija termin tzw. upływu ważności pozwu z roszczeniami w stosunku do Spółki Centrum Dializa, stąd decyzja dla nowej Rady, projekt uchwały i zapis w Wieloletniej Prognozie Finansowej i stąd prośba Zarządu zarówno poprzedniego, jak i obecnego o to, aby przegłosować ww. uchwałę. Przekazał, że nie jest to mała kwota, z czym się zgadza, bowiem niejednokrotnie Zarząd miał wątpliwości, co do tego, iż są ważniejsze potrzeby w Szpitalu, natomiast te potrzeby w żaden sposób niestety nie zwalniają Powiatu z obowiązku, jaki ciąży na samorządzie dochodzenia swoich praw.

Radny Krzysztof Spyra odnośnie audytu techniczno-technologicznego przekazał, że być może jest to kwestia niepraktycznego, czy nieprecyzyjnego uzasadnienia tego projektu uchwały, bowiem zapisane jest, że audyt pozwoli przystąpić do prac projektowych, natomiast Przewodniczący Rady mówi, że jego elementem będzie dokumentacja projektowa. W związku z tym trochę to zmienia sytuację i stąd taka kwota, bowiem kwota prawie 1 000 000 zł za dokument, który tylko zdiagnozuje stan obecny jest nieporozumieniem, a być może jest tylko złe uzasadnienie do projektu uchwały. Poprosił, aby Przewodniczący Rady wyjaśnił z czego będzie się on składał, czy ze stanu obecnego, czy obejmował będzie dokumentację projektową, łącznie z przedmiarami robót i kosztorysami inwestorskimi na prace, które są konieczne do wykonania?

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że dokument ma na celu stwierdzenie stanu istniejącego, a także zweryfikowanie prac, które nie zostały wykonane przez Spółkę Centrum Dializa, a powinny być wykonane zgodnie z przyjętym myśleniem w kwestii Spółki i zaniechaniem przez nich prac i aby im do udowodnić i żądać od nich konkretnych kwot należy mieć dokumentację techniczną, przedmiar i kosztorys, bowiem w tym momencie żaden biegły nie jest w stanie tego podważyć. Kiedy będzie mowa o szacunkach i kiedy będziemy mieć tylko kwestię dokumentu audytowego, z jakimś założeniem pewnych kwot każdy mecenas Spółki Centrum Dializa to obali. W momencie, kiedy będzie pełna dokumentacja, która będzie się odnosić do dokumentów, które były załącznikiem do konkursu w 2010 r., a także pokaże się, że przez 7 lat z tych zadań, co do których deklarowała się Spółka Centrum Dializa, że je wykona, wykonała tylko nieznaczną ich część, to mamy bardzo silny, jako Powiat argument, co do tego, żeby nasze roszczenia zostały uznane. Dlatego jest to dokumentacja analityczna, techniczna, a także analityczno-funkcjonalna, co do np. zakresu zabezpieczenia przeciwpożarowego w myśl planów obecnej Dyrekcji i obecnego Zarządu Szpitala, co do dyslokowania poszczególnych oddziałów. Czyli tak naprawdę możemy powiedzieć, że ten dokument będzie liczył trzy obszary, a nie tylko jeden w sensie audytu.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że rozumie, iż taki będzie przetarg, który zweryfikuje cenę ostateczną, ale jest ciekaw, jak oszacowano wartość 900 000 zł, bowiem jest to ogromna kwota, prawie 1 000 000 zł.

Przewodniczący Rady przekazał, że wie jakie są ceny projektów technicznych na rynku, jeżeli chodzi o zakres, jest też świadomość kwot, które zostały przez Spółkę Centrum Dializa wydatkowane na Szpital i odjęte zostało zainwestowanie przez Spółkę 6 000 000 zł, które zadeklarowali, ale pozostaje do zainwestowania przez nich około 20 000 000 zł, czyli musi to być projekt na tą sumę. Przeprowadzone zostało rozeznanie rynku na podstawie którego mniej więcej wyszacowano te ceny. Oczywiście jest to przetarg, bowiem każda kwota zlecenia powyżej 30 000 euro, odbywa się zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych i co do tego nie ma żadnych wątpliwości, że rynek zweryfikuje tą cenę. Mamy również świadomość dzisiejszych cen, jeżeli chodzi o prace architektów, projektantów i wszystkich tych, którzy zajmują się stricte dokumentacją analityczno-techniczną.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że rozumie, iż o koszt opracowania całej dokumentacji również będzie wnoszone roszczenie do Spółki Centrum Dializa.

Przewodniczący Rady przekazał, że absolutnie wszystkie koszty związane z przygotowaniem tej dokumentacji będą przerzucone na Spółkę Centrum Dializa. Poprosił, by wybaczyć, że występuje dziś w tej roli, natomiast jego wypowiedź stanowi odrobinę uzupełnienia do tych ostatnich 6-ciu miesięcy, kiedy prowadzone były dyskusje w jaki sposób to zrobić, co nie znaczy, że już nie zostały zgłoszone żądania i roszczenia w stosunku do Spółki Centrum Dializa, bowiem takowe zostały złożone i są to tzw. roszczenia bezsporne dot. m.in. niezapłaconego czynszu, czy rozwiązania umowy z winy Spółki Centrum Dializa.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że jeśli dziś mówimy o tym, że będziemy występować z roszczeniem co najmniej kilkunastomilionowym wobec Spółki Centrum Dializa, a być może nawet jeszcze większym, co pokaże audyt, który kosztuje prawie 1 000 000 zł, to nasuwa się pytanie, jak przez te 7 lat wyglądał nadzór właścicielski ze strony Zarządu Powiatu nad tym co robiła Spółka Centrum Dializa, bowiem Powiat przez cały ten czas był właścicielem budynku i całej infrastruktury, spółka była tylko dzierżawcą i czy nie dało się na jakimś wcześniejszym etapie nadzorować tego co robi, albo raczej czego nie robi Spółka?

Przewodniczący Rady przekazał, że jest to jak najbardziej zasadne pytanie, ale byłoby bardziej zasadne, gdyby przedmówca zechciał posłuchać, ile działań podejmowanych było zarówno w poprzedniej kadencji Zarządu i Rady, jak i kadencji 2010-2014. Przekazał, że w tym czasie odbywała się niezliczona ilość udanych, bądź nie spotkań oraz sporządzonych z nich protokołów, kłótni, żądań, próśb i błagań. Odesłał radnego do zapoznania się z wynikami kontroli NIK, bowiem jest to dokument jawny, gdzie przez 8 miesięcy Powiat był kontrolowany w zakresie postępowania i pozwolił sobie zaznaczyć bardzo wyraźnie, że działano na podstawie umowy obowiązującej Powiat, podpisanej we wrześniu 2010 r. i uczyniono nawet więcej niż zostało tam zapisane. Przekazał, że chętnie usiądzie i przekaże wiedzę, którą posiada i jest do dyspozycji.

Radny Krzysztof Spyra przekazał, że to wszystko rozumie, ale jest takie powiedzenie w odniesieniu do drużyny piłkarskiej, że „tak się gra, jak przeciwnik pozwala”. Dlatego jeśli Spółce pozwalano na wiele, to grała tak, jak grała.

Przewodniczący Rady przekazał, że jest to jak najbardziej słuszna uwaga, natomiast organem kontrolującym, weryfikującym i przyznającym kontrakt nie jest Powiat Pszczyński, ale NFZ i to dzięki decyzji NFZ z 20 marca br. mógł skończyć się czas Spółki Centrum Dializa.

Radny Krzysztof Spyra zwrócił uwagę, że mowa o infrastrukturze i rozumie, że Powiat będzie dochodzić roszczeń z tytułu infrastruktury i budynku, co będzie dot. niewykonanych prac itd.

Przewodniczący Rady przekazał, że chodzi o infrastrukturę budynku, przepisów sanitarno-epidemiologicznych, przepisów przeciwpożarowych, a także rachunku utraconych korzyści, bowiem o tym również nie można zapominać. Umowa została podpisana na lat 20, a została rozwiązana z winy Spółki w 7 roku jej trwania, zatem pozostaje do rozliczenia 13 lat, dlatego Powiat będzie również wnioskować o tzw. rachunek utraconych korzyści.

Radny Krzysztof Spyra wyraził nadzieję, że proces skończy się przed upływem bieżącej kadencji.

P. Starosta przekazała, że istnieje zapis w Statucie dot. wypowiedzania się Starosty poza kolejnością, dlatego chciała wszystko podsumować i zwrócić uwagę na małe elementy, które nie padły. Przekazała, że ostateczne koszty analizy zostaną określone w przetargu nieograniczonym i to jest bardzo ważne, natomiast jak do nich dochodzono wyjaśnił Starosta ubiegłej Kadencji, a Przewodniczący Rady obecnej. Zwróciła uwagę, że Naczelnikiem Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych jest p. Mariusz Maśka, który jest Rzeczoznawcą i ma olbrzymią wiedzę i kwalifikacje by wykonywać takie diagnozy i analizy, dlatego ma duże zaufanie, że praca została przygotowana przez najlepszych fachowców i nie jest to kwota wzięta z powietrza. Należy pamiętać o tym, że jest czas do 30 czerwca 2019 r. by nie być winnym zaniechania, dlatego decyzja w tej sprawie jest bardzo ważna, bo jeśli zostanie ona odroczone w czasie, to nie będzie można w ogóle tych roszczeń zgłosić, na co prosiła, aby zwrócić uwagę, bowiem jest to bardzo ważny element czego w żaden sposób nie należy zaniechać, bo byłoby to niezgodne z ustawą o finansach publicznych. Zwróciła uwagę, że opracowanie ma mieć bardzo szeroki zakres, w tym również techniczny i różne przedmiary, z których będzie można skorzystać, co pomoże dokonywać trafnych decyzji, co do kolejności wykonywanych remontów, biorąc pod uwagę posiadane środki, co słusznie radny Alojzy Wojciech zaznaczył, bowiem nie mamy w zanadru wielkiej kwoty, którą można zainwestować i to też jest bardzo ważne, by umieć rozsądnie i sensownie, na podstawie takich analiz środki wydatkować. Jeśli znajdziemy się przed sądem, to szkoda, o którą rościmy musi być wyliczona, bowiem nie może być oszacowana.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że chciałby tylko przypomnieć Przewodniczącemu Rady, który będąc Starostą od 2010 r. do 2018 r., a osobiście będąc radnym w kadencji 2010 – 2014, że były problemy ze Spółką Centrum Dializa i było mnóstwo powodów do tego, aby umowę dzierżawy rozwiązać, a nikt tego nie zrobił. Zwrócił uwagę, że czekano praktycznie 8 lat, by Fundusz przez złe działanie przedsiębiorcy zakończył jego

działalność, co pokazuje, jak to wyglądało i Przewodniczący Rady miał tego świadomość z uwagi na to, że Spółka zobowiązała się do roku 2012 dokonać zmian w Szpitalu, czego nie dokonała. Celem wydzierżawienia Szpitala było jego dostosowanie do potrzeb przeciwpożarowych, które miały kosztować 6 000 000 zł, czego Powiat nie miał, dlatego wydzierżawił Szpital. Przekazał, że był to naprawdę poważny powód by rozwiązać umowę ze Spółką, czego niestety Zarząd nie dokonał. Przekazał, że kopano się ze Spółką wiele lat i wiadomo jak ona działała i dziś jest przykład Dyrektora Szpitala, który mówi, że żaden szpital powiatowy nie będzie się bilansować z wiadomych przyczyn. Poprosił, aby wyobrazić sobie, że Spółka płaciła Powiatowi za dzierżawę, zarabiała na tym. W związku z tym zapytał, jak pacjenci byli tam leczeni i na jakim poziomie? Przekazał, że trwało to bardzo długo i jest w szoku, bo dzisiaj mamy sytuację, żeby wydawać środki na to, aby coś komuś udowodnić, a powinno to być już zrobione na bieżąco (protokoły odbioru, zgody). Zarząd Powiatu musiał wyrażać zgody na to, aby Centrum Dializa wykonywała, jakiegokolwiek remonty w Szpitalu i miał kontrolować, czy zostało to zrobione, a dziś nie stalibyśmy przed dylematem audytu za 900 000 zł. Wszystko miało być robione na bieżąco, a niestety mamy tego dzisiaj przykład.

Przewodniczący Rady podziękował za surową ocenę poprzedniego Zarządu Powiatu, ale nie zliczy wszystkich rozmów na temat Szpitala, także wypowiedzi przedmówcy, który mówił, że jedynie NFZ może wypowiedzieć umowę i doskonale to rozumie. Dodał, że dziś przedmówca mówi coś zupełnie innego, a zatem zgodzi się z jednym zdaniem, które padło z ust radnego, że osiem lat trzeba było czekać, aż NFZ rozwiąże umowę ze Spółką Centrum Dializa i zgadza się z tym w 200% i obie ręce podnosi w górę za takim stwierdzeniem.

P. Starosta przekazała, że trudno w tej sytuacji nie reagować, bowiem była w tej Radzie przez ostatnią kadencję i to rzeczywiście było wyzwaniem dla wszystkich. Poprosiła, aby radny Aleksander Malcher uświadomił sobie, że NFZ w sprawach leczenia pacjentów miał jedyne partnera i dyskutował tylko i wyłącznie ze Spółką. Przypomniała, że w październiku 2017 r. nie kto inny, tylko NFZ włączył Szpital w Pszczynie, prowadzony przez Spółkę, do sieci szpitali. Zrobił to uznając, że Szpital w Pszczynie spełnia wszystkie kryteria bardzo wyśrubowane i wygórowane. Minęło parę miesięcy i w marcu br. NFZ rozwiązał umowę. Odnośnie pytania jak pacjenci byli leczeni przekazała, że 112 kontroli przeprowadzonych przez wszystkie instytucje, jakie tylko mogły sprawdzać, jak leczeni są pacjenci, jest bardzo wysoką liczbą.

Radny Aleksander Malcher przekazał, że p. Starosta mówi o tym, iż Fundusz odebrał kontrakty, ale chciałby przypomnieć, że już w kadencji 2010-2014 Spółka otrzymywała milionowe kary, a kar nie otrzymuje się za dobrą pracę, tylko za złą i poprosił, aby o tym nie zapominać. Dodał, że mowa jest o innej sytuacji, a nie o tym ile kary dostali i że Fundusz odebrał im kontrakt, tylko o tym, że Zarząd Powiatu nadzorował wykonywanie różnych zadań w Szpitalu, np. remontowych przez Spółkę i jeżeli nie wykonywali tego co zostało zapisane w umowie, była podstawa do rozwiązania z nimi umowy i o tym jest mowa, a nie o kontraktach. Dodał, że przedmiotem rozmowy jest to, dlaczego poprzez to, że Spółka nie wykonywała zapisów umowy, nadal funkcjonowała i Zarząd Powiatu nie potrafił się z nią odpowiednio rozliczyć i rozwiązać umowę.

Przewodniczący Rady przekazał, że w sytuacji kiedy NFZ przydziela świadczenia dokonuje oceny, mamy przykłady z naszego rynku powiatowego, że część instytucji również nie otrzymało kontraktu, pewnie były tak dobre.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że należy rozliczyć przeszłość, ale im więcej czasu i energii temu poświęcimy, tym dla teraźniejszości i przyszłości będziemy go mieć mniej. Mieszkańcy oczekują działań dzisiaj, bo nikt nie powie, w tym Dyrektor Szpitala również, że nie są potrzebne przychodnie w tym Szpitalu. Dodał, że nie jest w żaden sposób związany ze służbą zdrowia i jeżeli będzie mówił źle poprosił, aby Dyrektor sprowadził go na ziemię. Dzisiaj pacjenci wychodzący ze Szpitala udają się, albo do przychodni prywatnych, albo kierowani są do Czechowic-Dziedzic. Na ten moment istnieje potrzeba uruchomienia podstawowych przychodni w Szpitalu, na co potrzeba pieniędzy i decyzji Rady w sensie pomocy Szpitalowi. Poprosił, aby pomagać Szpitalowi, w co muszą włączyć się gminy i jest to duże zadanie dla Powiatu, ale wierzy, że Zarząd sobie z nim poradzi, a starzy i nowy Wójt w Gminie Miedzna wykażą chęć pomocy temu Szpitalowi, bowiem chęci takiej nie wykazywali w roku 2010 prócz Gminy Goczałkowice – Zdrój, o czym mówi z przykrością. Przekazał, że chciałby poruszyć dwie kwestie, po pierwsze, dlaczego Szpital został przekazany Spółce Centrum Dializa. Miało to miejsce z dwóch podstawowych powodów, bowiem mnożył długi w tempie geometrycznym i wg jego wiedzy zadłużenie Szpitala na ten czas powiększało się o kwotę 20 000 zł dziennie. Zadłużenie Szpitala na czas jego przekazania wynosiło około 28 000 000 zł. Prace, które należało w nim wykonać natychmiast, czy w ciągu roku lub pokazać przynajmniej chęć i środki, że się je wykona oscylowały w zależności od tego, kto je liczył od 10 000 000 do 20 000 000 zł, co bardzo słusznie zauważył Przewodniczący Rady, wspominając o kwocie 20 000 000 zł. W tym miejscu dodał, że nie tylko Spółka Centrum Dializa oferowała dzierżawę za obiekt i sprzęt, ale również do swej oferty przetargowej dołączyła wykaz prac, które wykona z terminami w określonym czasie, co może być powodem naszych słusznych roszczeń, jeżeli chodzi o Spółkę Centrum Dializa. Zobowiązania Spółki Centrum Dializa zawarte w ofercie przetargowej sięgały 26 000 000 zł, z tego 5 600 000 zł stanowiło zobowiązanie, że w ciągu dwóch lat doprowadzi do systemu wymaganego przez jednostki zabezpieczenia przeciwpożarowego, co zobowiązała się zrobić w ciągu 2 lat. Trudno jest powiedzieć, dlaczego to zrobiła i zaznaczył, że nikogo za to nie wini. Ówczesna Komisja Gospodarki (...) dyskutując na temat Szpitala zwróciła się do Starosty z pytaniami, jak realizowane są te zobowiązania przetargowe. Starosta w dniu 14 czerwca 2013 r. otrzymał od Spółki Centrum Dializa odpowiedzi na zgłoszone bardzo różne pytania, w tym odpowiedź na pytanie w pkt 6 tj. zmiany w zakresie zabezpieczeń przeciwpożarowych na terenie Szpitala zostały poczynione, m.in. zrealizowano postanowienia decyzji Komendanta Powiatowego PSP w Pszczynie, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Przekazał, że daje tylko przykład, bo nie chce nikogo winić, bo jest przeciwny wzajemnemu obwinianiu się, bo jest to stratą czasu. Należy zrobić, to co do nas należy, jeżeli chodzi o rozliczenie Spółki Centrum Dializa, bo sobie na to zasłużyła i należy spróbować w zgodzie budować dzisiejszy czas tego Szpitala i jego przyszłość. Dlatego też jego była uwaga, czy to na pewno musi być dziś 900 000 zł. Dodał, że jeżeli p. Starosta odpowiada, że albo do czerwca, albo nie jest to nam w ogóle potrzebne, to zmienia to myślenie z całą pewnością. Kończąc przekazał, że Szpital miał 28 000 000 zł długu i był postrzegany, jako Szpital słaby, który sobie nie radzi. Każdego roku w budżecie Powiatu Pszczyńskiego były asygnowane środki na pomoc temu Szpitalowi w bardzo różnej formie, głównie poprzez dofinansowanie różnych potrzeb, zarówno jeżeli chodzi o wyposażenie Szpitala, jak i jego stan techniczny oraz płace załogi. W jego rozeznaniu z budżetu Powiatu Pszczyńskiego średnio w roku było (był rok, że Szpital wykazał się plusem, bowiem wtedy NFZ nie wiadomo dlaczego nadpłacił nadwykonania i w jednym roku Szpital miał 1 800 000 zł na plusie) około 3 000 000 zł, a były i lata, że 5 000 000 zł na dofinansowanie Szpitala. Przekazał, że Spółka Centrum Dializa przychodząc do Szpitala, który był jaki był, wpłaciła do budżetu Powiatu Pszczyńskiego czynsz w wysokości 4 000 000 zł. Powiat

Pszczyński zaprzestał ze swojego budżetu wydawać ze swojego budżetu 3 000 000 zł na obiekty szpitalne, zaś właściciel musiał zarobić około 1 000 000 zł na tym, że prowadził Szpital i kontrakt tego Szpitala, co było absolutnie sprzeczne z zapisem umowy dzierżawy, że może być nie niższy lub wyższy i w wyniku takich, a nie innych działań dzierżawcy ulegał stopniowemu obniżeniu. Przekazał, że jeżeli z tego słabego Szpitala, bo dobrego Szpitala nikt o zdrowych zmysłach by nie wydzierżawił wypompowano w ciągu roku 9 000 000 – 10 000 000 zł, to czego można się było spodziewać, że będzie funkcjonował, jako pokazowy, dla całego środowiska? Głównym celem było zatrzymanie zadłużania tego Szpitala, by nie doprowadzić do ruiny budżetu Powiatu Pszczyńskiego. Dodał, że Ci którzy oglądali program „Alarm” mogli posłuchać rozmów nt. Szpitala w Grudziądzu i budżetu Grudziądza, gdzie dług Szpitala doprowadził prawdopodobnie do bankructwa Miasta. Dlatego też nie należy się wzajemnie obwiniać i zrobić wszystko, jeżeli chodzi o roszczenia względem Spółki Centrum Dializa i razem odbudować Szpital, z którego wszyscy mieszkańcy będą się cieszyć i będą z niego dumni.

Przewodniczący Rady podziękował przedmówcy za głos rozsądku, z którego radny słynie.

P. Starosta przekazała, że na szczęście radny Alojzy Wojciech rozumie, że należy działać tu i teraz. Należy sobie poradzić z przeszłością, ale najważniejszym jest, żeby ruszyć do przodu i bardzo jej imponuje, że jest takie zrozumienie, że wszystkie ręce na pokład i trzeba działać i starać się o poradnie. Przekazała, że na pewno stara się o to Zarząd Szpitala. Niestety to nie jest tak, że od nas to zależy i jeśli tylko będziemy chcieli, to będziemy mieli poradnie. Poprosiła Dyrektora Szpitala, by naświetlił sytuację, bowiem jesteśmy gotowi na to, aby przystąpić do konkursu na poradnie i bardzo nam na tym zależy, bo wszystkie trudności niepokoją i nie chcemy by istniały. Przekazała, że jesteśmy gotowi w wielu zakresach na przystąpienie do konkursów, ale one niestety nie są ogłaszane.

Dyrektor Szpitala przekazał, że rzecz dotyczy ustroju, który reguluje rynek zdrowia w tym kraju. Występowanie w konkursach podmiotów prowadzących działalność medyczną jest swoistym konkurowaniem między sobą. Niestety po stronie płatników takowej konkurencji nie ma. Płatnik jest jeden i jest monopolistą. Z punktu widzenia ekonomii i rynku, jakiegokolwiek jest to najbardziej patologiczna sytuacja z możliwych. Konkurują podmioty, które chcą wykonywać działalność, natomiast instytucje finansujące nie konkurują, bo jest jedna. W związku z tym występuje sytuacja, w której to jest „mówienie dziada do obrazu”, możemy prosić i występować, ale nic od nas nie zależy. Tylko i wyłącznie NFZ jest dysponentem decyzji o ogłoszeniu konkursu. Wielokrotnie od kilku miesięcy występuje z Radą Powiatu o otwarciu takiej możliwości. Wszystkie konkursy, które zostały ogłoszone zostały zagospodarowane. Ogłoszono konkurs na wysokospecjalistyczne i wysokokosztowe działania medyczne, takie jak tomografia komputerowa i endoskopia na NFZ. Właśnie ogłoszono konkurs na rehabilitację i w ciągu najbliższych 4 dni Szpital przystąpi do niego ponosząc niezwykle koszty przygotowania się do niego. Szpital jest w każdej chwili gotowy przystąpić do każdego konkursu, co do którego jest w stanie spełnić wymagania. Dodał, że jak kania dżdżu czeka na konkurs na poradnie, co niestety nie zależy od nas, a wynika z obecnego ustroju, ale jak tylko będzie ogłoszony na pewno Szpital będzie występować o te poradnie, osobiście rozmawiał o tym kilkakrotnie w różnych miejscach Śląskiego Zarządu NFZ. Wyraził zadowolenie ze zrozumienia radnych dotyczące tego, dlaczego poradnie są bardzo potrzebne.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że 10 grudnia br. odbędzie się Komisja robocza, na której będą mogli paść wszystkie pytania i ma nadzieję, że padną.

Radna Helena Gąska przekazała, że chciała zabrać głos w sprawie powiatowej komunikacji publicznej, mianowicie chodzi o linię Pszczyna-Mizerów-Pawłowice, bowiem wielu radnych w programach wyborczych pisało o poprawie komunikacji zbiorowej, głównie o połączeniu Gminy Pawłowice z Pszczyną, a są plany w kierunku ograniczenia połączeń i nie wie, czy tak powinno się dziać. Choć wie, że jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze, ale jej zdaniem Powiat nie powinien podejmować takich decyzji, a raczej starać się utrzymać to, co mamy, jeśli nas nie stać na więcej połączeń. Dodała, że Powiat ma ambicje, by rozwijać komunikację powiatową. Przekazała, że będzie mniej połączeń, to wiele ludzi zniechęci się. Przekazała, że budowane jest Centrum Przesiadkowe i zamiast rozwijać się, to jest coraz mniej połączeń. Dobrze byłoby, gdyby ktoś pomyślał i skoordynował to z komunikacją miasta Pszczyna oraz Gminy Pawłowice. Przekazała, że jest to złożony problem, ale ostatnią rzeczą jaką powinniśmy robić, to ograniczanie kursów.

P. Starosta przekazała, że jest to bardzo ważna sprawa, która była dyskutowana, dlatego poprosiła Etatowego Członka Zarządu o zabranie głosu w tej sprawie, ponieważ zajmuje się tym tematem z ramienia Zarządu.

P. Grzegorz Nogły Etatowy Członek Zarządu przekazał, że problem komunikacji jest bardzo poważny i zgadza się z radną Heleną Gąską. Dodał, że prowadzone są od kilku lat prace w tym zakresie, został opracowany plan powiatowej komunikacji zbiorowej i niestety ustawa, która powinna być już uchwalona kilka lat temu nie została uchwalona, stąd pojawiła się taka sytuacja na linii Pawłowice-Pszczyna. Poinformował, że na tej linii funkcjonował przez wiele lat prywatny przewoźnik, który zamierza zakończyć swoją działalność gospodarczą i nie ma następców, którzy chcieliby prowadzić jego firmę. W związku z tym Powiat zobowiązany jest w trybie awaryjnym zapewnić skomunikowanie Pszczyny z Pawłowicami. Z uwagi na to, że sytuacja na rynku transportu publicznego jest bardzo trudna, głównie ze względu na brak kierowców, w związku z tym ceny i koszty komunikacji idą nieprawdopodobnie w górę. Ogłoszone zostały pierwsze zapytania ofertowe, które zostały przesłane do kilku firm, które nie złożyły ani jednej oferty. W zapytaniu określona została dopłata na poziomie 80 gr. do wozokilometra. Mało tego do Powiatu wpłynęło pismo z jednej z firm transportowych, że poniżej 2,80 zł dopłaty do wozokilometra nie ma szans, by ktokolwiek tą linię obsłużył. W związku z tym Powiat został zmuszony, oczywiście po rozmowie z dotychczasowym przewoźnikiem, nieznacznie zmniejszyć ilość kursów, bo o 3 kursy, co zostało określone w taki sposób, że te kursy, które były najmniej lub praktycznie w ogóle nie obsadzone przez pasażerów zostały usunięte i zostało wystosowane kolejne zapytanie ofertowe do przewoźników, gdzie zaproponowana została dopłata do wozokilometra na poziomie 1,80 zł, co dawało kwotę blisko 200 000 zł rocznie, przy tej ilości wozokilometrów. Tak się złożyło, że wpłynęły dwie oferty, tańsza wynosiła 1,57 zł brutto i jest zamiar zawrzeć taką umowę z Gminą Pszczyna, Pawłowice obsługiwaną przez MZK i Gminą Suszec również obsługiwaną przez MZK. Dodał, że z uwagi na to, że kwota ta jest nieco niższa za wozokilometr, bo 1,57 zł, co daje 23 gr. rezerwy w stosunku do 1,80 zł i dzięki niej będzie można dołożyć dodatkowy kurs. Dodał, że podpisuje się pod tym, co powiedziała radna Helena Gąska, że nie powinniśmy zmniejszać ilości kursów, ale w tej sytuacji Powiat był pod ścianą. W trybie awaryjnym i zaspokojenia potrzeb mieszkańców zmuszeni byliśmy taką procedurę ogłosić, od nowego roku ta komunikacja będzie funkcjonowała.

Radna Helena Gaska przekazała, że trzy kursy to nie jest mało, bowiem połączeń jest niewiele. Dodała, że raz jest mało, raz duże obłożenie. Rozumie, że można manewrować godzinami, ale nie likwidować kursów.

Przewodniczący Rady przekazał, że na tych odcinkach i w newralgicznych godzinach kursy pozostały w tym samym czasookresie. Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018 – 2027** i poddał go pod głosowanie imienne (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 23 radnych**)(zał. nr 14 do prot.).

Głosowanie:

za	- 15 głosów
przeciw	- 3 głosy
wstrzymało się	- 5 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr II/15/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2018 - 2027**, została przyjęta pozytywnie większością głosów przez Radę Powiatu (**zał. nr 15 do prot.**).

Ad. 4.4)

Prowadzący obrady przekazał, iż ostatni projekt uchwały, który został wprowadzony do porządku obrad na dzisiejszej sesji dotyczy **wynagrodzenia Starosty Pszczyńskiego**, po czym otworzył dyskusję nad projektem uchwały, wobec braku chętnych do zabrania głosu, odczytał projekt uchwały w sprawie **wynagrodzenia Starosty Pszczyńskiego**.

W trakcie obrad salę narad opuściła p. Starosta Barbara Bandoła, w związku z czym obecnych pozostało 22 radnych.

W dalszej kolejności Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie imienne ww. projekt uchwały (**podczas głosowania na sali obrad obecnych było 22 radnych**) (**zał. nr 16 do prot.**).

Głosowanie:

za	- 22 głosy
przeciw	- 0 głosów
wstrzymało się	- 0 głosów

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała Nr II/16/18 Rady Powiatu Pszczyńskiego w sprawie **wynagrodzenia Starosty Pszczyńskiego**, została przyjęta pozytywnie jednogłośnie przez Radę Powiatu (**zał. nr 17 do prot.**).

Ad.5 Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady poinformował, że ten punkt porządku obrad dotyczy składania interpelacji i zapytań przez radnych, po czym przekazał, że zgodnie z par. 20 ust. 4 Statutu Powiatu „*interpelacje i zapytania składane są na piśmie do Przewodniczącego Rady, który przekazuje je niezwłocznie Staroście. Starosta, lub osoba przez niego wyznaczona, jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania*”. Wobec powyższego, zapytał, czy ktoś z radnych wyraża chęć na ich złożenie?

Radny Zdzisław Grygier złożył **interpelację** w sprawie oferowania mieszkańcom Powiatu ofert pożyczek na lichwiarski procent przez Firmę, której nazwy nie wymieni (**załącznik nr 18 do protokołu**). Przekazał, że do ww. interpelacji dołącza ulotkę, która jest roznoszona i rozdawana. Dodał, że w okresie przedświątecznym, w jakim się obecnie znajdujemy Firma oferuje pożyczki, które można nazwać lichwiarskimi. Dlatego, że Firma działa m.in. w Pszczynie oraz sąsiednich powiatach, a roczna rzeczywista stopa oprocentowania jest chyba rekordem Polski, bowiem wynosi 3354,5% (inne oferty parabanków wynoszą kilkaset procent), czyli pożyczając, po roku musielibyśmy oddać ponad 33 000 zł poprosił o podjęcie działań przez Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Radny Marian Szwarz złożył **interpelację** w sprawie ograniczenia prędkości do 50 km/h dla samochodów ciężarowych na odcinku ul. Batalionów Chłopskich w Pszczynie (**załącznik nr 19 do protokołu**).

W związku z brakiem dalszych zapytań i interpelacji radnych, Przewodniczący Rady zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 6 Wnioski i oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych zgłasza jakieś wnioski, czy oświadczenia?

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że nadal świętujemy 100 – lecie odzyskania niepodległości przez nasze państwo, w związku z czym pozwolił sobie już w roku 2014 prosić p. Starostę o odnowienie tablicy upamiętniającej osobę Józefa Piłsudskiego, na co p. Starosta był uprzejmy odpowiedzieć, że w związku z przedstawioną sugestią przystąpi w najbliższym czasie do prac, w związku z odnowieniem tablicy upamiętniającej Józefa Piłsudskiego. Wchodząc w dniu dzisiejszym na sesję zauważył, że być może prace te były kiepskie, bowiem chyba jednak nie odbyły się. Dlatego zwrócił się z tą samą prośbą, niemniej jego zdaniem warto byłoby to uczynić, szczególnie w tym roku.

Przewodniczący Rady przekazał, że przedmówca ma świetną pamięć, bo istotnie tak było, natomiast potrzeby związane zarówno z budynkiem i otoczeniem wzięły górę, natomiast do decyzji Zarządu będzie należała decyzja, czy zostanie to zrobione. Następnie wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 7 Informacje bieżące.

Przewodniczący Rady przypomniał radnym o obowiązku złożenia, w dwóch egzemplarzach, oświadczenia o stanie majątkowym na dzień 19 listopada br., w nieprzekraczalnym terminie do **19 grudnia br.** do Biura Rady. Następnie poinformował, że w programie e-Sesja, w zakładce Informator został zamieszczony projekt budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2019 rok, który będzie przedmiotem obrad Komisji w miesiącu grudniu, dlatego poprosił o zapoznanie się z jego treścią, który będzie stanowił podstawę do pracy i współpracy w 2019 roku. Ponadto przekazał, że w terminie do 7 dni przed sesją każdorazowo umieszczane będą w tym programie wszystkie materiały dot. sesji, dlatego poprosił o zapoznawanie się z nimi. W dalszej kolejności zaprosił radnych do uczestnictwa w szkoleniu nt. najnowszych zmian w ustawie o samorządzie powiatowym, które odbędzie się **w dniu 5 grudnia br. o godz. 12⁰⁰-15³⁰** w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Pszczynie, zgłoszeń proszę dokonywać w Biurze Rady. Dodał, że zmiany te dotyczą wszystkich trzech szczebli samorządu terytorialnego,

tj. gminnego, powiatowego i wojewódzkiego. Następnie poinformował, że kolejna sesja Rady Powiatu Pszczyńskiego odbędzie się **w dniu 12 grudnia 2018 r. o godz. 13⁰⁰**, z kolei **w dniu 14 grudnia o godz. 12⁰⁰** odbędzie się w sali narad spotkanie opłatkowe, na które otrzymacie Państwo odrębne zaproszenia.

Następnie zapytał, czy ze strony Zarządu będą jakieś informacje bieżące, wobec ich braku zamknął ten punkt porządku obrad

Ad.8 Zamknięcie obrad II sesji Rady Powiatu Pszczyńskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady II sesji Rady Pszczyńskiego Powiatu VI kadencji o godz. 15¹⁵, wypowiadając stosowną formułę.

Przebieg sesji został zarejestrowany na karcie CF, nagranie stanowi **załącznik nr 20 do protokołu.**

Prot. Aleksandra Folek-Krupnik

PRZEWODNICZĄCY
RADY POWIATU PSZCZYŃSKIEGO
Paweł Sadza